

UCHWAŁA Z DNIA 6 CZERWCA 2007 R.
SNO 1/07

Przewodniczący: sędzia SN Krzysztof Cesarz.

Sędziowie SN: Zbigniew Kwaśniewski, Tadeusz Żywnowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2007 r. na posiedzeniu w związku z zażaleniem Prokuratora Apelacyjnego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 października 2006 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej podjął uchwałę:

utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę.

Uzasadnienie

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wystąpił dnia 20 maja 2005 r. do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego za czyny zabronione polegające na tym, że:

- I. w sierpniu i wrześniu 2003 r. w A., pełniąc funkcję przewodniczącego IV Wydziału Karnego Sądu Rejonowego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wszedł w porozumienie z adwokatem Piotrem P. w zakresie zmiany sędziego referenta sprawy IV K 683/03 dotyczącej oskarżonego Wojciecha J., przy czym początkowo skierował do referatu sędziego X. Y. omyłkowo inną sprawę, a następnie zarządzeniem z dnia 8 września 2003 r., bezpodstawnie przydzielił jej do załatwienia sprawę IV K 683/03, przez co działał na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, tj. o czyn z art. 231 § 1 i 2 k.k.;
- II. w październiku i listopadzie 2003 r. w A., pełniąc funkcję przewodniczącego IV Wydziału Karnego Sądu Rejonowego, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że wszedł w porozumienie z adwokatem Piotrem P. w zakresie zmiany sędziego referenta w sprawie IV K 935/03 przeciwko oskarżonemu Jackowi M. i spowodował, że sprawa ta należąca do referatu innego sędziego przydzielona została sędziemu X. Y., umożliwiając wydanie przez tego sędziego wyroku uzgodnionego z obrońcą oskarżonego, przez to działał na szkodę interesu publicznego w postaci

prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, tj. czyn z art.231 § 1 i 2 k.k.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podjął dnia 28 czerwca 2005 r. uchwałę o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej.

W uwzględnieniu zażalenia sędziego Sądu Rejonowego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uchylił dnia 16 grudnia 2005 r. zaskarżoną uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego jej rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, uchwałą z dnia 4 maja 2006 r. odmówił zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej. Sąd ten wyraził zapatrywanie, że zgromadzony materiał dowodowy nie stanowi podstawy do przyjęcia, iż podejrzenie popełnienia przez sędziego Sądu Rejonowego wskazanych we wniosku przestępstw zostało dostatecznie uzasadnione.

Uwzględniając zażalenie na powyższe postanowienie Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 lipca 2006 r. podzielił stanowisko Sądu niższej instancji wskazując, że przedstawione przez prokuratora materiały uzasadniające wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej pozyskane zostały w toku czynności operacyjnych prowadzonych przeciwko innej osobie. Czyn zarzucany sędziemu nie mieści się w katalogu przestępstw, w odniesieniu do których kontrola operacyjna może być stosowana, w związku z tym mogą być wykorzystane dopiero po ich przetworzeniu na dowody przewidziane w procedurze karnej. Nadto Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wskazał, że Sąd niższej instancji nie odniósł się do wyjaśnień sędziów X. Y. oraz obwinionego sędziego Sądu Rejonowego.

Powołanym postanowieniem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny odmówił zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej wskazując, że zarzucane mu czyny nie należą do katalogu wymienionych zarówno w art. 19 ustawy o Policji jak i w art. 237 k.p.k., a wśród osób przeciwko którym – stosownie do postanowienia Sądu Okręgowego – prowadzone były czynności operacyjne nie ma sędziego Sądu Rejonowego. W toku tego postępowania prokuratura przedłożyła tylko kserokopię postanowienia o przedstawieniu zarzutów sędziemu X. Y. i złożonych przez nią wyjaśnień. Powołując się na te wyjaśnienia oraz uzupełniające przesłuchanie, w toku tego postępowania, sędziego Sądu Rejonowego Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że nigdy nie doszło do bezpośrednich rozmów pomiędzy sędziami X. Y. a sędzią Sądu Rejonowego dotyczących sprawy oskarżonego Wojciecha J. i uchylenia środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd ten wykluczył aby sędzia Sądu Rejonowego składał zapewnienia, że sprawa ta zostanie „przedekretowana” do referatu sędziego X. Y.,

która rozmowy w tym przedmiocie prowadziła bezpośrednio z adwokatem Piotrem P., co zostało objęte zarzutem jej postawionym przez prokuratora Prokuratury Apelacyjnej. Niewątpliwie, zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, sędzia X. Y. pod namową adwokata Piotra P. i dążąc do spełnienia jego oczekiwań podejmowała – wbrew przepisom postępowania karnego – czynności w celu przydzielenia sprawy oskarżonego Wojciecha J., do jej referatu i nie czekając na zmianę dekretacji, jeszcze przed powrotem z urlopu przewodniczącego sędziego Sądu Rejonowego i sędziego W. Z., w referacie której sprawa ta pozostawała – rozpoznała i rozstrzygnęła dnia 3 września 2003 r. wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania wobec tego oskarżonego zgodnie z oczekiwaniami adwokata Piotra P. Jednakże Sąd Dyscyplinarny niższej instancji odrzucił, jako nie znajdujący potwierdzenia, wniosek o zwolnienie sędziego Sądu Rejonowego z adwokatem Piotrem P., a także twierdzenie prokuratora jakoby pozytywna dla oskarżonego Wojciecha J. decyzja sędziego X. Y. w sprawie IV K 683/03 nie została podjęta bez akceptacji sędziego Sądu Rejonowego, który – zdaniem prokuratora – miał świadomość celu zmiany sędziego referenta w tej sprawie. Dowodów na potwierdzenie takiej wersji wydarzeń prokurator nie przedstawił. Uchylenie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego Wojciecha J. nastąpiło bez udziału sędziego Sądu Rejonowego, który nie podjął, w tej sprawie, żadnych czynności przed dniem 3 września 2003 r.

Według dalszych ustaleń Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego dotychczasowy referent omawianej sprawy IV K 683/03 sędzia W. Z. miała określoną koncepcję rozpoznania tej sprawy i przedłużyła areszt tymczasowy wobec oskarżonego Wojciecha J. Uchylenie tego środka niweczyło zamierzony przez sędziego W. Z. kierunek postępowania. Podejmując dnia 8 września 2003 r. decyzję o zmianie sędziego referenta przewodniczący sędzia Sądu Rejonowego zapoznał się z czynnościami dokonanyymi przez sędziego X. Y. i chcąc uniknąć niezadowolenia dotychczasowego sędziego referenta dokonał wyboru takiego rozwiązania kłopotliwej sytuacji. Wydanie tego zarządzenia nie było wynikiem spełnienia obietnicy danej adwokatowi Piotrowi P. lub sędziemu X. Y. lecz bezpodstawnym przyjęciem, że przewodniczący uniknie niezadowolenia sędziego referenta. Nastąpiło to, jak określił Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, dla „świętego spokoju”, co w ustalonych okolicznościach stanowiło przewinienie dyscyplinarne, lecz takie zachowanie wskazujące na cechy osobowe sędziego Sądu Rejonowego nie wyczerpuje – zdaniem tego Sądu – znamion czynu zabronionego z art. 231 § 1 i 2 k.k. Materiał dowodowy wykluczał, aby sędzia Sądu Rejonowego podejmując decyzję dnia 8 września 2003 r. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Odnosząc się do zarzutu sformułowanego w pkt II wniosku prokuratora dotyczącego sprawy IV K 935/03 oskarżonego Jacka M. Sąd Dyscyplinarny niższej instancji stwierdził, że sędzia Sądu Rejonowego nie podejmował w tej sprawie

żadnych czynności, które mogłyby sugerować porozumienie między nim a adwokatem Piotrem P. Dokonane ustalenia w całości aprobował Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 lipca 2006 r.

Zażalenie na powołaną uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wniósł prokurator apelacyjny. Zaskarżając ją w całości na niekorzyść sędziego Sądu Rejonowego, skarżący z powołaniem się na podstawę z art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) zarzucił, że kwestionowana uchwała zapadła z obrazą następujących przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art.19 ust. 1 i 15 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 7, poz. 58 z późn. zm.) oraz art.10 § 2 k.p.k. polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu, że materiały w postaci zarejestrowanych treści rozmów telefonicznych oraz połączeń sms, zgromadzone podczas kontroli operacyjnej przeprowadzonej w trybie art.19 ust.1 ustawy o Policji, zawierające informacje o popełnieniu przestępstw innych niż wyszczególnione w tym przepisie nie mogą stanowić dowodu w sprawie o przestępstwo spoza katalogu w nim określonego i przeciwko innej osobie niż ta w stosunku do której kontrolę operacyjną stosowano, pomimo ich procesowego przetworzenia oraz rażącej sprzeczności z nie zawierającą takich ograniczeń dyspozycją art. 19 ust.15 ustawy o Policji stanowiącą, że w przypadku uzyskania dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego organ przeprowadzający kontrolę operacyjną przekazuje prokuratorowi wszystkie materiały z wnioskiem o wszczęcie takiego postępowania oraz zasadą legalizmu materialnego wyrażoną w normie art. 10 § 2 k.p.k., nakazującą organowi procesowemu bezwzględnie wszczynanie i kontynuowanie ścigania każdego przestępstwa ściganego z urzędu;
2. obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 13 k.p.k., poprzez:
 - dowolną ocenę wyjaśnień podejrzanej sędziego X. Y., a w szczególności z pominięciem ich części odnoszących się do ujawnionych w toku przesłuchania zarejestrowanych rozmów telefonicznych i sms uzyskanych w toku kontroli operacyjnej, co skutkowało uznaniem ich za wewnętrznie sprzeczne i nieprzydatne w procesie,
 - pominięcie treści tychże rozmów zawartych w protokole oględzin płyt CD-ROM i odtworzenia treści rozmów utrwalonych na tych płytach,
 - dowolną ocenę oświadczeń sędziego Sądu Rejonowego poprzez przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia tylko ich części korzystnych dla obwinionego, a pominięcie fragmentów istotnych z punktu widzenia motywów działania sędziego,

- rozstrzyganie w przedmiocie wniosku prokuratora z całkowitym pominięciem akt śledztwa stanowiących podstawę wniosku, wyłącznie w oparciu o akta Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, sygn. (...), w tym materiały uzyskane w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym sędziego Sądu Rejonowego, a w następstwie tych uchybień proceduralnych uznanie, że w sprawie istnieją nie dające się usunąć wątpliwości odnoszące się do motywów działania sędziego Sądu Rejonowego, podczas gdy dowody te oceniane z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania prowadzą do przyjęcia całkowicie odmiennego wniosku w aspekcie uzasadnionego dostatecznie podejrzenia popełnienia przez sędziego Sądu Rejonowego przestępstw z art. 231 § 1 i 2 k.k.

Powołując się na podstawę z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sędzia Sądu Rejonowego w złożonej odpowiedzi na zażalenie prokuratura apelacyjnego wnosił o nieuwzględnienie tego zażalenia i utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Podniesiony w pierwszej kolejności w zażaleniu i obszernie uzasadniony, zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 19 ust. 1 i 15 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 7, poz. 58 ze zm.) oraz art. 10 § 2 k.p.k. wymaga wskazania, że czyny przypisywane sędziemu Sądu Rejonowego nie mieściły się w katalogu przestępstw wymienionych w powołanym art.19 ustawy o Policji, jak i art. 237 k.p.k., a czynności operacyjne dotyczyły innych osób. Rozważając założenia i cel regulacji odnoszących się do kontroli operacyjnej Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 26 kwietnia 2007 r., sygn. akt I KZP 6/07 (OSNKW 2007/5/37) podjętego w składzie 7 sędziów tego Sądu przyjął, że:

1) przez „uzyskane dowody pozwalające na wszczęcie postępowania karnego lub mające znaczenie dla toczącego się postępowania karnego” (art. 19 ust. 15 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 7, poz. 58 z późn. zm.) należy rozumieć wyłącznie dowody popełnienia przestępstw wymienionych w katalogu z art. 19 ust. 1 tej ustawy;

2) uzyskane w czasie kontroli operacyjnej dowody popełnienia przestępstw – określonych w art. 19 ust. 1 ustawy o Policji – przez osobę inną niż objęta postanowieniem wydanym na podstawie art. 19 ust. 2 tej ustawy albo popełnionych wprawdzie przez osobę nim objętą, ale dotyczące przestępstw innych niż wskazane w tym postanowieniu, mogą być wykorzystane w postępowaniu przed sądem (art. 393 § 1 zdanie pierwsze k.p.k., stosowany odpowiednio), pod warunkiem, że w tym zakresie

zostanie wyrażona następcza zgoda sądu na przeprowadzenie kontroli operacyjnej (art. 19 ust. 3 ustawy o Policji, stosowany odpowiednio).

Jest to stanowisko w zasadzie zbieżne z wyrażonym przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uchwale z dnia 27 lipca 2006 r. w sprawie sygn. akt SNO 35/06. Skoro – w myśl art. 442 § 3 k.p.k. – Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji był związany wyrażonym przez Sąd odwoławczy zapatrywaniem prawnym i wskazaniem co do dalszego postępowania, to zrozumiałym jest, i nie wymagającym uzasadnienia, stanowisko, iż podjęta przez prokuratora apelacyjnego polemika z zapatrywaniem prawnym Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji nie mogła osiągnąć zamierzonego przez skarżącego skutku. Sąd ten bowiem zrealizował zapatrywanie prawne Sądu odwoławczego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały.

Rozważenia wymagają zarzuty i wywody zażalenia dotyczące prawidłowości realizacji pozostałych wskazań Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego co do dalszego postępowania, zakresu uzupełnienia materiału dowodowego, wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości, rozważenia już ustalonych okoliczności, które mogą mieć wpływ na treść wyroku.

Skarżący z powołaniem się na obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 13 k.p.k. zarzucił dowolną ocenę wyjaśnień podejrzanej sędziego X. Y. i także dowolną ocenę oświadczeń sędziego Sądu Rejonowego oraz pominięcie ujawnionych w toku przesłuchania zarejestrowanych rozmów telefonicznych i sms uzyskanych w toku kontroli operacyjnej.

Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów należy wskazać, że sprawa została rozpoznana na posiedzeniu (art. 92 k.p.k.) a zarzut pominięcia materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej ujawnionych w toku przesłuchania w istocie ogranicza się do wyjaśnień podejrzanej sędziego X. Y.; pozostałe dowody podlegają reglamentacji stosownie do powołanego powyżej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. Zasada swobodnej oceny dowodów została sformułowana w art. 7 k.p.k. Stanowi on, że organy postępowania kształtują swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przytoczony przepis zawiera po pierwsze, jednoznaczny i nie doznający wyjątku nakaz, aby podstawę ukształtowania przekonania stanowiły wszystkie przeprowadzone dowody; po drugie, dowody te oceniane są swobodnie, co oznacza brak skrępowania regułami prawnymi czy ustawowymi lub też dyrektywami jakichkolwiek organów; po trzecie, sąd orzekający musi uwzględnić przy ocenie zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Odnosząc powyższe – zawarte w art. 7 k.p.k. – uprawnienia i nakazy sądu orzekającego do zarzutów oraz twierdzeń zażalenia należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał, aby sąd orzekający

pominał w całości lub w części przeprowadzone dowody. Powtarzanie, nawet wielokrotnie, wybranych fragmentów istotnych z punktu widzenia motywów działania sędziego Sądu Rejonowego bez uwzględnienia całego zgromadzonego materiału dowodowego możliwego do wykorzystania w tym postępowaniu czyni niezbędnym odwołanie się do motywacji kwestionowanej uchwały.

Rozbieżność w twierdzeniach samych zainteresowanych sędziów co do istotnych okoliczności związanych z tokiem i kolejnością podejmowanych czynności w sprawach objętych wnioskiem prokuratora umożliwia wskazywanie różnorodnych przyczyn i okoliczności mających wpływ na sposób procedowania w tych sprawach. Niezbędne było zatem zachowanie pełnej samodzielności i niezależności w rozumowaniu oraz wyciąganiu wniosków istotnych, a nie eksponowanych przez zainteresowanych wynikiem rozstrzygnięcia.

Otóż Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął, że zmiana sędziego referenta dokonana w dniu 8 września 2003 r. została podjęta przez sędziego Sądu Rejonowego nie celem spełnienia obietnicy danej czy to adwokatowi Piotrowi P., czy sędziemu X. Y., lecz bezpodstawnego mniemania, iż w ten sposób uniknie kolejnej „afery” w Wydziale i niezadowolenia sędziego referenta. Był to – według wersji przedstawionej przez sędziego Sądu Rejonowego, a uznanej przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny za wiarygodną – wybór mniejszego zła. W kwestionowanej uchwale zawarta jest motywacja z treści której wynika ocena Sądu związana z uznaniem wskazanych faktów za prawdziwe oraz przyczyny ukształtowanego w tym zakresie przekonania. Ujawnił tenże Sąd elementy i cechy ubogiej osobowości sędziego Sądu Rejonowego pozwalające Sądowi na wyrażenie stanowiska o braku predyspozycji do pełnienia funkcji przewodniczącego wydziału. Nie odpowiada prawdzie twierdzenie skarżącego, iż Sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę swego rozstrzygnięcia wyłącznie okoliczności korzystne dla sędziego Sądu Rejonowego. Można tylko zauważyć, że Sąd Apelacyjny posłużył się oględnym sformułowaniem w formie niestanowczej i ograniczonym do funkcji przewodniczącego wydziału. Tymczasem w relacji zainteresowanego i świadków (sędziów Wydziału, którym on kierował) wielokrotnie eksponowany jest motyw strachu przed kontaktami z adwokatem Piotrem P. i przemożna, jeśli nie wręcz dominująca – nad innymi wartościami – troska o zachowanie powierzonej funkcji przewodniczącego Wydziału Karnego. Dał jednakże Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyraz zasadzie, że dobro wymiaru sprawiedliwości jest dobrem wspólnym a sędzia Sądu Rejonowego za wykazane w uzasadnieniu kwestionowanej uchwały wadliwości, „zwodzenie” – jak to zostało określone – adwokata Piotra P. a także oczywiste uchybienie godności urzędu powinien ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną. Jednakże brak podstaw, co podziela Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, do stwierdzenia istnienia zмовы sędziego Sądu Rejonowego z adwokatem Piotrem P. oraz sędzią X. Y. Chwiejna

osobowość i rażąca nieumiejętność oraz relacjonowana – przez samego zainteresowanego – nieporadność występowania w roli reprezentanta władzy sądowniczej wobec członka korporacji nie może stanowić podstawy do wniosków wysuniętych przez prokuratora apelacyjnego, niezależnie od stopnia poprawności zachowania się – w tej relacji – adwokata Piotra P. oraz przekazywanych przez niego – innym osobom – informacji. Skarżący nie wykazał, aby Sąd orzekający uchybił dyrektywom zawartym w powołanych art. 7 i 92 k.p.k., skonkretyzowanym w orzecznictwie sądowym. Wartość – w aspekcie ustalenia faktów głównych – posiadają dowody z zeznań świadków, powołanych w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, którzy w zasadzie potwierdzili przyczyny niedojrzałego zachowania się sędziego Sądu Rejonowego i motywy jego postępowania. Skarżący pominął te zeznania, co tylko potwierdza, że wersja przedstawiona w zażaleniu pomija ustalenia Sądu orzekającego, stanowiąc jedynie wyraz zapatrywania skarżącego bez wykazania nieprawidłowości jakie miał popełnić Sąd pierwszej instancji przy ocenie dowodów. Zasada swobodnej oceny dowodów nierozzerwalnie związana jest z niezawisłością sędziowską i stanowi ona ochronę prawną działania sądów orzekających w odniesieniu do przyjęcia określonych ustaleń faktycznych, należycie uzasadnionych. Oznacza to, że w braku argumentacji mogącej podważyć prawdziwość ustalonego przez Sąd orzekający stanu pewności i możliwości uzasadnienia w stopniu co najmniej prawdopodobieństwa o prawdziwości twierdzeń przeciwnych do ustalonych przez Sąd, skarżący powinien respektować zarówno prawo tego Sądu do swobodnej oceny dowodów, jak i decyzje oparte na tej ocenie.

W odniesieniu do zarzutu sformułowanego w pkt. II wniosku prokuratora Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w uchwale z dnia 4 maja 2006 r. ustalił, że decyzję dotyczącą skierowania sprawy IV K 935/03 do swego referatu sędziego X. Y. podjęła w czasie pełnienia obowiązków przewodniczącej Wydziału. Czas złożenia wniosku o wydanie wyroku łącznego, przypadający podczas nieobecności sędziego Sądu Rejonowego, uzgodniła już wcześniej z adwokatem Piotrem P. Sędzia Sądu Rejonowego w tej sprawie nie podejmował żadnych czynności, które mogłyby sugerować porozumienie między nim a adwokatem Piotrem P. Nie doszło zatem do zmiany sędziego referenta skoro niezbędne zarządzenia (dyspozycje) i orzeczenia wydała sędzia X. Y. Będący na urlopie – w chwili wplynięcia sprawy IV K 935/03 do Sądu – sędzia Sądu Rejonowego nie podejmował żadnej – nawet o charakterze porządkowym – decyzji w tej sprawie. Powyższe ustalenia i ich ocena w aspekcie sformułowanego zarzutu zyskały aprobatę Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w uchwale z dnia 27 lipca 2006 r. Samo przytoczenie w zażaleniu twierdzenia, jakoby odpowiednie dyspozycje pracownikowi sekretariatu w zakresie zmiany adnotacji w repertorium i na obwolucie akt wydał sędzia Sądu Rejonowego stanowi w istocie

przypuszczenie lub wnioskowanie skarżącego. Nie zostało one oparte na faktach i można je określić jako zawisłe w próżni.

Dokonana przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny merytoryczna ocena zgromadzonego materiału w aspekcie prawidłowości oceny prokuratora o istnieniu podstaw do pociągnięcia sędziego Sądu Rejonowego do odpowiedzialności karnej sądowej nie pozwala na przyjęcie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez tego sędziego przestępstwa (art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Ze względu na nieuzasadnione zarzuty zażalenia Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę (art. 437 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p.).